

Edin Dzeko udzielił wywiadu podczas pobytu na zgrupowaniu w USA dla NBC. Bośniak mówił o swojej przeszłości w Manchesterze City i przyszłości w drużynie Romy.

Co czułeś przechodząc od 10 goli w pierwszym sezonie do 39 goli w drugim sezonie w Romie?

- Ten zakończony był najlepszym sezonem w mojej karierze. Gdy mijają lata myślisz, że tracisz błysk, mi zdarzyło się dokładnie odwrotnie. Czułem się dobrze od początku przygotowań, trenowałem ciężko i to był ważny sezon po tym jak udało mi się zrozumieć wartość drużyny i piłkarzy włoskiej ligi.

Wygrałeś Bundesligę i Premier League, w zeszłym sezonie byliście blisko Juventus. To może być odpowiednie sezon, aby wygrać?

- Mam nadzieję dokonać tego również we Włoszech. Nie jest to absolutnie łatwe ze względu na Juventus z ostatnich lat, zespół, który zawsze kupował nowych graczy, bez ich sprzedawania. Poprzedni sezon był dla nas bardzo dobry, byliśmy bardzo blisko, ale straciliśmy kilka punktów z mniejszymi, co na koniec sezonu waży. W przyszłym sezonie zagramy w Lidze Mistrzów, przybył nowy trener z nowymi graczami, podczas gdy inni odeszli. Musimy przyzwyczaić się do filozofii trenera, piłkarze, którzy dopiero przyszli, muszą się zaaklimatyzować. Mam nadzieję, że ten sezon będzie lepszy od poprzedniego, ale musimy robić krok po kroku.

Wolfsburg i Manchester City wygrały z tobą po długiej przerwie. To może pomóc w ponownym zdobyciu scudetto przez Romę?

- Mam nadzieję. Gdy przyszedłem do City zdobyliśmy dwa mistrzostwa, ale mieliśmy jeden z najlepszych zespołów w Europie. To nie takie łatwe. Mam jeszcze trzy lata umowy z Romą i zarówno miasto jak i kibice zasługują na tytuł. Szkoda, że w każdym sezonie kończy się na niczym.

Co masz na myśli?

- Chodzi mi o to, że próbowaliśmy bardzo w ostatnich sezonach. Wygranie w Rzymie byłoby fantastyczne dla piłkarzy, kibice by ciebie kochali i nigdy by nie zapomnieli. W Rzymie żyje się piłką, kibice żyją dla nas, piłkarzy.

Hector Moreno mówił o graczach głodnych od samego początku zgrupowania.

- Trzeba być głodnym, jesteśmy młodym zespołem, mamy nowego trenera i budujemy drużynę krok po kroku. Straciliśmy czterech lub pięciu graczy w porównaniu do poprzedniego sezonu, nie jest łatwo zintegrować z drużyną siedmiu lub ośmiu nowych piłkarzy i myśleć, że wszystko będzie od początku funkcjonować. W tym sensie okres przedsezonowy jest ważny.

Jesteś najlepszym strzelcem reprezentacji Bośni w historii.

- Jestem z tego dumny, gdyż pamiętam jak jako dziecko oglądałem moich idoli grających w barwach reprezentacji. To dla mnie coś szczególnego i fantastycznie jest być przykładem dla dzieci, które mogą wierzyć w wielkie rzeczy w ich przyszłości. Gdy ktoś z naszego małego kraju idzie grać do ligi takiej jak włoska, staje się przykładem dla wszystkich rodaków, również najmłodszy mogą myśleć, że wszystko jest możliwe.

Co myślisz o ewentualnym meczu w Lidze Mistrzów między Romą i Manchesterem City?

- Nie mogę się doczekać. Mam naprawdę piękne wspomnienia z tamtych chwil i kibiców. Chciałbym naprawdę zmierzyć się z nimi w Lidze Mistrzów.

Autor: abruzzo